Miarkowanie kary umownej

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: sobota, 30, czerwiec 2018 20:35
Marcin Maksymiuk
Odsłony: 1267

Przy ocenie, czy zastrzeżona kara umowna jest rażąco wygórowana za zasadnicze zatem kryterium uznaje się stosunek wysokości zastrzeżonej kary do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela. Nie oznacza to jednak, że wysokość zastrzeżonej kary umownej musi pokrywać się z wysokością szkody. Nie można w ramach tzw. miarkowania żądać takiej redukcji kary, by pokrywała ona jedynie wysokość szkody poniesionej przez kontrahenta. Takie pojmowanie kary umownej i instytucji miarkowania doprowadziłoby bowiem do zaprzeczenia roli kary umownej jako sankcji cywilnoprawnej wobec nierzetelnego kontrahenta.

Dlatego przyjmuje się, że wprawdzie wysokość szkody stanowi istotne kryterium redukcji kary umownej, to nieuzasadnionym jest stwierdzenie, iż miarkowanie kary umownej powinno doprowadzić ją do wysokości odpowiadającej wysokości szkody. Ocenę, czy kara w danym przypadku jest rażąco wygórowana w rozumieniu przepisu art. 484 § 2 k.c. należy dokonać w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, a zatem uwzględniając nie tylko wysokość powstałej szkody w związku z niewykonaniem zobowiązania, ale przede wszystkim przedmiot umowy, okoliczności, na jakie kara umowna została zastrzeżona, cel tej kary, sposób jej ukształtowania, okoliczności, w jakich doszło do sytuacji uzasadniającej naliczenia kary, czy wagę i zakres nienależytego wykonania umowy.

Stosując instytucję miarkowania, sąd powinien mieć na względzie podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy oraz funkcja kompensacyjna, polegająca na naprawieniu szkody, jeśli wierzyciel ją poniósł, bez konieczności precyzyjnego wyliczania jej wysokości.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 września 2017 r. VI ACa 616/16

Źródło: CBOSA

Phoca PDF